

The Reymont Times

Gazetka uczniów Szkoły Podstawowej im. Wł. St. Reymonta

"JAK NIE KOCHAĆ JESIENI" – TADEUSZ WYWROCKI

Jak nie kochać jesieni, jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem, w rytm deszczu tańczących.

Ptaków, co przed podróżą na drzewach usiadły,
Czekając na swych braci, za morze lecących.

Jak nie kochać jesieni, jej barw purpurowych,
Szarych, żółtych, czerwonych, srebrnych, szczerozłotych.

Gdy białą mgłą otuli zachodzący księżyc,
Kojąc w twym słabym sercu, codzienne zgryzoty.

Jak nie kochać jesieni, smutnej, zatroskanej,
Pełnej tęsknoty za tym, co już nie powróci.
Chryzantemy pobieli, dla tych, których nie ma.

Szronem łąki maluje, ukoi, zasmuci.

Jak nie kochać jesieni, siostry listopada,
Tego, co królowanie blaskiem światec rozpocznie.

I w swoim majestacie uczy nas pokory.
Bez słowa na cmentarzu wzywa nas corocznie.

The Reymont Times

Witajcie koleżanki i koledzy, uczniowie naszej wspaniałej szkoły oraz wszyscy sympatycy i czytelnicy gazetki „The Reymont Times”.

Przypominamy się Wam z nowym rokiem szkolnym. Przed nami nowe wyzwania, działania, tematy, możliwości i szanse w wielu obszarach. Zaprawdę bogate i nieokreślone jest życie ucznia.

Gazetka ma bardzo długą tradycję. Jesteśmy na szkolnym rynku już dziewiętnaście lat (19!). Przez ten czas lat zmieniał się skład zespołu redakcyjnego, nazwa, tematyka, ale zawsze nasze pismo było blisko szkoły i uczniów.

Teraz znowu szukamy nowej formuły. Chcielibyśmy być atrakcyjni i dostrzegani. Dlatego zwracamy się do Was, drogie koleżanki i sympatyczni koledzy, abyście wspólnie z nami tworzyli gazetkę i ożywiali ją poprzez czytanie.

Zajrzyjcie na stronę internetową naszej szkoły. Tam w zakładce: gazetka szkolna przejrzyjcie numery archiwalne i oczywiście te najnowsze.

Gazetka zakotwiczyła w bibliotece. Dobrą radę, życzliwość i wsparcie znajdziecie u nauczycielek: Justyny Mani i Elżbiety Kurosz, które dzielnie trwają przy zespole redakcyjnym od początku istnienia pisma.

Czekamy na nowe pomysły. Czekamy na teksty od Was – wiersze, opowiadania, artykuły na (nie) ważne tematy.

Przynieście swoje teksty, aby je umieścić w naszej wspólnej gazetce. Niech zostanie ślad Waszej obecności w szkole.

My, czyli zespół redakcyjny „The Reymont Times”, zachęcamy do czytania gazetki i tworzenia jej wspólnie z nami.

Nie bądźcie obojętni. Nasza gazetka to nasza wspólna sprawa.

Do zobaczenia. Pamiętajcie o nas. Czekamy w bibliotece. Pozdrawiamy.

zespół redakcyjny „The Reymont Times”

Jesienna amnezja



Był piękny, październikowy dzień. Dziewczynka znajdowała się w ciemnym pomieszczeniu bez okien z jednymi drzwiami. Gdy się obudziła, nic nie pamiętała. Dlaczego? Miała włosy koloru czerwonego jak jesienne liście, oczy zielone jak trawa, ubrana była w płaszczyk koloru brązowego jak spadające kasztany. Nie wiedziała jak ma na imię, ile ma lat. W pokoju znajdowało się lustro, do którego dziewczyna podeszła. Nie chciała wiedzieć: „Jak mam na imię? Dlaczego nic nie pamiętam?”, tylko: „Dlaczego nie ma tu okien?” Czerwonowłosa rozejrzała się

po pokoju, mając nadzieję, że ujrzy co jest na zewnątrz. Niestety jedyne co przykuło jej uwagę uwagę, to były drzwi - wielkie, potężne drzwi. Złapała za klamkę i delikatnie pociągnęła do przodu. Za drzwiami znajdował się wielki i długi korytarz. Przyjrzała się. To z pewnością nie był Matejko czy Leonardo da Vinci. Płótna przedstawiały po prostu drzewa. Były tam kasztanowce, klony, sosny i wiele, wiele innych jesiennych drzew. Korytarz

kończył się kolejnymi drzwiami. Dziewczyna miała nadzieję, że pozwolą one jej na opuszczenie tego miejsca. Jak pomyślała, tak się stało. Otworzyła drzwi z wielkim hukiem, myśląc sobie: „ Czemu nic nie pamiętam?”

Najpierw ujrzała nie ludzi , nie domy , nie krajobraz, ale pogodę. Nie było ciepło, ale nie było też zimno, było jak w bajce. Pełno spadających liści, kolorowych drzew i ten wiatr, co wiał, gdy miał ochotę.

Dziewczynka nie wiedziała co ma robić. Uciekać a może wołać o pomoc ? Była zagubiona. Jedyne co dawało jej nadzieję, to pogoda. Zauważyła panią, bawiącą się z dziećmi w parku, więc podeszła i zapytała:

-Przepraszam panią, ale co to jest?

-Co mianowicie młoda damo ?- odpowiedziała kobieta pytaniem na pytanie.

-To ! –dziewczynka wskazała na słońce z chmurami , drzewa z liśćmi.

-To jest jesień kochana. Cudowna, prawda?! - pani bardziej stwierdziła niż zapytała.

-Tak jest cudowna -odpowiedziała dziewczynka, która tak się zachwyciła, że na chwilę zapomniała, że straciła pamięć i bardzo chce znów wiedzieć, kim jest i skąd pochodzi. Wiedziała, że kiedyś zrozumie, co się stało, ale teraz nie mogła się przestać zachwycać i cieszyć się jesienią. Nagle w tym pięknym otoczeniu, wróciła pamięć. Eliza przypomniała sobie, że miała wypadek samochodowy. Pamiętała, że bardzo nie lubiła jesieni, nie chciała wychodzić z rodzicami na spacer i narzekała na deszę i jesienną aurę. „ Nigdy nie wiesz, co na ciebie czeka za kolejnymi drzwiami. Tylko je otwórz i pozwól, by to co ujrzysz, zachwyciło cię. Daj sobie szansę. Świat jest piękny.” – powiedziała nieznajoma do Elizy i oddaliła się z szalem pełnym kolorowych liści.

Magdalena Leśniak, kl. 7a

Dzień Chłopaka



Hej chłopaki!

Jest dzień taki w roku, w którym możecie świętować.

Na co dzień niestety musicie pracować (uczyć się) i dziewczyny adorować.

Życzymy Wam wesołego świętowania z dobrą beka :)

Zuzia Włodarczyk, kl. 8b

JESIENNE PRZEPISY NICOLI I NATASZY

Jesień to pora roku, w której mamy obniżoną odporność, dlatego my przygotowaliśmy dla was kilka energetycznych przepisów

Jesienne curry z dynią i kurczakiem (6 porcji)

SKŁADNIKI:

- 2 piersi z kurczaka, pokrojone w paski
- 3 łyżki oliwy z oliwek
- 2 łyżki czerwonej pasty curry
- 1 łyżka świeżo startego imbiru
- 4 ząbki czosnku, drobno posiekanego
- 300 g dyni, obranej i pokrojonej w kostkę
- 1 mały batat, obrany i pokrojony w kostkę (można zastąpić klasycznymi ziemniakami)
- 1 jabłko, obrane i pokrojone w kostkę
- ½ czerwonej cebuli, pokrojonej w kostkę
- puszka krojonych pomidorów
- 2-3 papryczki chili posiekane (lub więcej, jeśli lubisz)
- sól i pieprz
- 400 ml mleka kokosowego
- 1 szklanka bulionu drobiowego
- 1 mała cukinia, pokrojona w plasterki
- 1 łyżka brązowego cukru
- 1 łyżka sosu rybnego
- 1 łyżka suszonej bazylii
- 2 łyżki soku z limonki
- ½ szklanki uprażonych na suchej patelni wiórków kokosowych
- liście kolendry do podania

PRZYGOTOWANIE:

1. W dużej i głębokiej patelni rozgrzej na średnim ogniu 1 łyżkę oleju, włóż kurczaka do lekkiego zarumienienia, przez około 2-3 minuty. Wyjmij na talerz i odstaw.
2. Do tej samej patelni wlej kolejne 2 łyżki oleju, włóż czerwone curry, imbir, czosnek i smaż na średnim ogniu przez około 30 sekund. Następnie dodaj ziemniaka, jabłko, cebulę, chili, dopraw solą i pieprzem i smaż na średnim ogniu przez kolejne 10 min.

3. Następnie wlej mleko kokosowe, bulion, dodaj cukinię, brązowy cukier, bazylię i ponownie włóż. Zmniejsz ogień, przykryj gotuj przez 10 minut, po zdejmij pokrywę i gotuj minut, aż dynia i ziemniak(batat) zmięknie, a zgęstnieje. Wmieszaj 2 z limonki i dopraw danie pieprzem.

4. Podawaj curry z ryżem lub makaronem ryżowym, posypane wiórkami i kolendrą.



pomidory,
sos rybny,
kurczaka.
patelnię i
czym
przez 5-10

sos lekko
łyżki soku
solą i

Zupa z czerwonej soczewicy z pomidorami

SKŁADNIKI:

- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki oliwy
- 4 marchewki
- po ½ łyżeczki kminu rzymskiego i słodkiej papryki
- ¼ łyżeczki kurkumy i cynamonu
- szklanka czerwonej soczewicy
- 1,5 litra wywaru drobiowego lub warzywnego
- puszka pomidorów
- 5 łyżeczek przecieru pomidorowego
- łyżeczka soku z cytryny

DO PODANIA:

- jogurt
- natka pietruszki

PRZYGOTOWANIE:

1. Cebulę pokroić, czosnek posiekać.
2. Marchewki obrać i pokroić w cienkie plasterki.
3. W garnku rozgrzać oliwę, dodać przyprawy i chwilę podsmażyć mieszając, dodać cebulę i czosnek- smażyć z przyprawami około 5 minut, często mieszać.
4. Dodać marchewki, wymieszać z przyprawami, podsmażyć chwilę i zalać rosołem.
5. Gotować 10 minut, dodać soczewicę i gotować kolejne 15 minut.
6. Dodać pomidory i przecier pomidorowy (przecier pomidorowy można zastąpić dodatkową puszką pomidorów). Gdyby była za gęsta, można dodać trochę wody.
7. Zupę zestawić z ognia, dodać sok z cytryny i posiekaną natkę pietruszki.
8. Porcję można doprawić pieprzem, solą i harissą. Podawać polaną jogurtem i posypaną świeżą natką pietruszki.

SMACZNEGO!

Nicola Komar – Gacka i Natasza Świdorska, kl. 6a

Co nam w duszy gra - kącik poetycki

Chciałbym napisać, jak pies biegnie,
Wóz cały w słońcu jedzie laskiem,
Baba rowerem skręca jezdnią
I bańki lśnią blaszanym blaskiem.

Czerwony pociąg mija domy,
A z elektrowni czarne dymy,
Spłoszony kasztan szarpie brony,
Topola składa liść jak rymy.

Żeby to wszystko w słońcu błysło
I żeby było tak jak żywe -
I żebyś ty to widział wszystko
I żebyś był, jak ja – szczęśliwy.

Tak zwraca się „Do czytelnika” podmiot liryczny w wierszu wybitnego polskiego pisarza Jarosława Iwaszkiewicza. A Tobie drogi, młody człowieku, co w duszy gra? O czym chciałbyś napisać lub przeczytać? Podziel się z innymi swoimi poetyckimi zapiskami, przemyśleniami, uchwyconymi w locie emocjami i uczuciami, cennymi refleksjami i drganiami serca.

Oddajemy Wam, Czytelnicy, we władanie rubrykę w naszej wspólnej gazetce. Czytajcie i z zamieszczajcie tu swoje wiersze. W tym numerze dwa piękne obrazki z Mamą w roli głównej.

„Dziękuję”

Dziękuję Ci mamo, że mnie urodziłaś,
nie oddałaś lecz wychowałaś.
Nauczyłaś chodzić, rozmawiać, kochać,
wybaczać, nie zazdrościć, lecz cieszyć się z tego, co mam,
bo niektórzy tego nie mają.
Nauczyłaś mnie cieszyć się każdą chwilą,

bo nigdy nie wiadomo, kiedy się skończy,
kiedy nas nie będzie.

Nauczyłaś wybaczać i przepraszać.

Po prostu nie da się okazać, jak bardzo Cię Kocham Mamo.

Weronika 6 c

„Dziękuję”

Dziękuję Ci Mamo, że dałaś mi życie.

Dziękuję Ci za wszystkie chwile zrozumienia,
za wszystkie gesty dobroci.

Dziękuję Ci za Twoje dobre i kochane serce,
które ogromem swojej miłości wypełnia moje życie.

Dziękuję, że uczysz mnie, że proste rzeczy są najpiękniejsze, a dobro
ofiarowane prosto z głębi serca potrafi uszczęśliwiać.

Dziękuję Ci za to, że stoisz za mną murem i wierzysz, że uda
mi się pokonać nawet największe problemy.

Za to, że jesteś, byłaś i będziesz moim
największym oparciem w trudnych
chwilach i wiedz, że gdy kiedyś
nadejdzie zmierzch Twojego życia

jako Twoja córka nie pozwolę Ci przeżywać tego samej,
tak jak Ty przy mnie, ja będę przy Tobie.

Dziękuję Ci Mamo.

Oliwia 6 c